

Skierniewice znów liczą kilometry. Rowerowa Stolica Polski jako sprawdzian miejskiej energii

data aktualizacji: 2026.05.26 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Miasto ma kompaktową skalę, stosunkowo krótkie dystanse wewnętrzne i naturalne kierunki rekreacyjne: park, Zalew Zadębie, tereny nad rzeką, trasy w stronę Bolimowskiego Parku Krajobrazowego oraz okolicznych miejscowości. Rowerowa Stolica Polski może więc działać podwójnie: jako zabawa mobilizująca mieszkańców i jako przypomnienie, że rower nie musi być wyłącznie sprzętem weekendowym. (fot. arch)

Skierniewice po raz szósty przystępują do ogólnopolskiej rywalizacji o tytuł Rowerowej Stolicy Polski. Po najlepszym wyniku w historii - czwartym miejscu w kraju i 382 tysiącach kilometrów przejechanych w 2025 roku - miasto stawia sobie ambitny cel: podium. Tegoroczna akcja potrwa przez cały czerwiec. Przed mieszkańcami test lokalnej mobilizacji, kultury aktywnego wypoczynku i rosnącej roli roweru w codziennym życiu miasta.

Skierniewice wchodzi w czerwiec z hasłem prostym: każdy przejazd ma znaczenie. 1 czerwca miasto po raz szósty rozpocznie udział w Rowerowej Stolicy Polski - ogólnopolskiej rywalizacji prowadzonej za pośrednictwem bezpłatnej aplikacji Aktywne Miasta.

W 2025 roku mieszkańcy wykręcili łącznie 382 tys. kilometrów, co dało Skierniewicom czwarte miejsce w Polsce i drugą lokatę w kategorii miast do 50 tys. mieszkańców. Tegoroczny cel został

nazwany wprost: miejsce na podium.

Projekt, którego inicjatorem jest Bydgoszcz, wyrósł z lokalnej aplikacji sportowo-rekreacyjnej i od 2019 roku funkcjonuje jako ogólnopolska rywalizacja rowerowa. W pierwszej edycji wystartowały 23 samorządy. Obecnie przedsięwzięcie obejmuje już niemal 200 miast i gmin. W 2025 roku w akcji uczestniczyło 56 miast i 144 gminy, a 92 tys. rowerzystek i rowerzystów przejechało blisko 19 mln kilometrów.

Czerwiec jako miesiąc miejskiej mobilizacji

W Skierniewicach rywalizacja główna potrwa od 1 do 30 czerwca.

Miasto zapowiada cały kalendarz wydarzeń: wtorkowe kręcenie kilometrów nad Zalewem Zadębie organizowane przez NAWĘ, piątkowe nocne przejazdy rowerowe OSiR oraz rajdy weekendowe, m.in. dzienny przejazd OSiR, rajd do Lipiec Reymontowskich, III Rajd „Od Źródeł Łupi 2026”, rajd w Nowym Kawęczynie i rajd starostwa.

W kolejnych edycjach miasto awansowało z dziewiątego miejsca w 2021 roku, kiedy mieszkańcy przejechali 123 tys. km, przez szóste miejsce w 2022 roku i 153 tys. km, siódme miejsce w 2023 roku i 214 tys. km, szóste miejsce w 2024 roku i 292 tys. km, aż po czwarte miejsce w 2025 roku i 382 tys. km.

-- Z roku na rok widzimy, że ta akcja staje się w Skierniewicach coraz bardziej rozpoznawalna i coraz mocniej integruje mieszkańców wokół zdrowego, aktywnego spędzania wolnego czasu. Zachęcamy, żeby myśleć o tym przede wszystkim jako o kręceniu kilometrów dla Skierniewic - niezależnie od tego, czy ktoś jedzie w zorganizowanym rajdzie, ze znajomymi czy po prostu rekreacyjnie po pracy. Każdy przejazd i każde doklikanie kilometrów w aplikacji ma znaczenie, bo tutaj nie chodzi wyłącznie o tytuły, ale przede wszystkim o promocję ruchu i dobrej energii -- mówi Przemysław Rybicki, rzecznik prasowy urzędu miasta.

Urzędnik podkreśla:

Najciekawsze w tej akcji jest chyba to, że rower trochę zmienia sposób patrzenia na codzienność. Nagle okazuje się, że droga, którą zwykle pokonujemy autem w kilka minut, może stać się świetną trasą na spokojny wieczorny przejazd. Że wokół Skierniewic mamy mnóstwo miejsc, których często nie zauważamy z perspektywy samochodu. I właśnie dlatego Rowerowa Stolica Polski tak działa na mieszkańców - bo łączy sport z przyjemnością odkrywania miasta na nowo.

Nie tylko kilometry. Jak liczony jest wynik

Warto podkreślić, że Rowerowa Stolica Polski nie jest prostym rankingiem największych miast. Regulamin przewiduje klasyfikację, w której suma kilometrów przejechanych przez uczestników danego lokalnego organizatora jest dzielona przez liczbę mieszkańców i mnożona przez 1000. Oznacza to, że mniejsze ośrodki nie są skazane na statystyczną porażkę w starciu z metropoliami. Liczy się nie tylko liczba kilometrów, ale intensywność zaangażowania społeczności.

Zasady są stosunkowo proste: uczestnik pobiera aplikację Aktywne Miasta, dołącza do rywalizacji, wybiera lokalnego organizatora, czyli miasto lub gminę, dla której chce zbierać kilometry, a następnie rejestruje przejazdy rowerowe. Do rywalizacji zaliczane są jazda na rowerze i kolarstwo;

dopuszczone są także rowery elektryczne spełniające ustawową definicję roweru, czyli ze wspomaganiami do 25 km/h. Regulamin wyklucza hulajnogi elektryczne oraz inne urządzenia transportu osobistego.

Ciekawy jest również inny element: wybór miasta nie musi być związany z miejscem, w którym odbywa się przejazd. Aplikacja działa globalnie, więc osoba przebywająca poza Skierniewicami, a nawet poza Polską, może kręcić kilometry dla wybranego lokalnego organizatora. To otwiera akcję na skierniewiczian mieszkających czasowo gdzie indziej, studentów, osoby pracujące poza miastem i sympatyków związanych z nim emocjonalnie.

Sport powszechny, zdrowie i miejska codzienność

Aktywne Miasta opisują aplikację jako narzędzie do mierzenia czasu, dystansu, spalonych kalorii i oznaczania tras na mapie; projekt obejmuje 18 dyscyplin sportowych, choć w rywalizacji RSP liczą się przejazdy rowerowe.

Z punktu widzenia zdrowia publicznego takie działania mają solidne uzasadnienie. Światowa Organizacja Zdrowia wskazuje, że regularna aktywność fizyczna przynosi istotne korzyści fizyczne i psychiczne, wspiera profilaktykę chorób sercowo-naczyniowych, cukrzycy i niektórych nowotworów, łagodzi objawy depresji i lęku oraz poprawia dobrostan. WHO podkreśla też, że aktywność może obejmować ruch w czasie wolnym, sport, rekreację, ale także przemieszczanie się – w tym jazdę rowerem.

Rower ma również wymiar transportowy. Komisja Europejska w materiałach dotyczących aktywnej mobilności wskazuje, że chodzenie i jazda rowerem są niskoemisyjne, tanie, korzystne zdrowotnie i powinny być uwzględniane w polityce miejskiej: od planowania transportu, przez finansowanie, po bezpieczeństwo i infrastrukturę.

Dla Skierniewic to szczególnie istotne. Miasto ma kompaktową skalę, stosunkowo krótkie dystanse wewnętrzne i naturalne kierunki rekreacyjne: park, Zalew Zadębie, tereny nad rzeką, trasy w stronę Bolimowskiego Parku Krajobrazowego oraz okolicznych miejscowości. Rowerowa Stolica Polski może więc działać podwójnie: jako zabawa mobilizująca mieszkańców i jako przypomnienie, że rower nie musi być wyłącznie sprzętem weekendowym.



“

Rowerowa Stolica Polski może być więc nie tylko konkursem o puchar, lecz także społecznym audytem mobilności. Najlepszym efektem czerwcowej rywalizacji nie będzie sama pozycja w tabeli, choć podium byłoby mocnym sygnałem.

Czerwiec pokaże, czy ubiegłoroczne 382 tysiące kilometrów było sufitem, czy tylko kolejnym etapem w budowaniu rowerowej tożsamości miasta.

”

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/45523-skierniewice-znow-licza-kilometry-rowerowa-stolica-polski-jako-sprawdzian-miejskie-j-energii>